Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena 25 groszy.

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie.

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . Zł. 1·10
Kwartalnie . . . . Zł. 3·30
Półrocznie . . . . Zł. 6·60
Rocznie . . . . Zł. 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie Zł. 1·50

Konto P. K. O. 410·288.

Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 6.
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . Zł. 200·—
1/2 strony . . . . . . Zł. 100·—
1/4 „ . . . . Zł. 60·—
1/8 „ . . . . Zł. 30·—
1/16 „ . . . . Zł. 15·—
1/32 „ . . . . Zł. 8·—
Przed tekstem 100 proc. drożej. Drobne za słowo 30·—

Rok VI. Tarnów, piątek dnia 11-go sierpnia 1933 r. Nr. 30.

Przesilenie na Magistracie?

A więc znowu groziło nam przesilenie na Magistracie. Tym razem nawet szeptano sobie o przesileniu na wszystkich kierowniczych stanowiskach administracji miejskiej, przyczem nie oszczędzono oczywiście i naszego kahału.

Nie wiemy, ile było prawdy w tych pogłoskach. Zresztą i ludność miasta nie bardzo przejmowała się temi pogłoskami. I tak pozbawiona jest wpływu na bieg życia politycznego, — cóż więc jej może zależeć na tem, kto zostanie mianowany prezydentem miasta. Wola ludu najmniejszy może tu mieć dziś wpływ i dlatego lud ten zbytnio się nie przejmuje przesileniem i rezygnacjami na Magistracie lub innych placówkach administracji miejskiej.

A przecież komuś zależy na tych zmianach, ktoś wywołuje te przesilenia. A może to opozycja ma tak wielkie wpływy?

Może to wyrzuceni z Rady miejskiej i Magistratu dawni legalnie wybrani radni i asesorzy starają się o usunięcie p. Marszałkowicza?

Ani opozycja, ani wyrzuceni radni, ani Magistrat dawny nie mają nic wspólnego z ciągłemi kryzysami na naczelnych stanowiskach administracji miejskiej.

Próby wyładowania p. Marszałkowicza i jego współpracowników z Magistratu pochodzą z jednego obozu — z obozu p. Marszałkowicza. Jego to najbliżsi „towarzysze" stanowią ów ferment, który od czasu do czasu zmusza p. Marszałkowicza do rezygnacji. Bo dlaczegóżby nie? Jeżeli jedyną kwalifikacją, prowadzącą na krzesło prezydjalne w mieście jest przynależność do pewnego obozu politycznego, to dlaczegóżby i kto inny, do tego samego obozu się zaliczający, nie mógł być przez pewien czas prezydentem miasta?

Jeżeli wolę ludności się ignoruje, jeżeli ludność ta jest pozbawioną wszelkich wpływów na gospodarkę miejską, jeżeli prezydenta miasta i Magistrat cały się mianuje, to dlaczegóż ma być prezydentem miasta zawsze jeden i ten sam? Nie wiemy, czy ten, który czyha obecnie na posadę prezydenta miasta i podstawia tak zręcznie nogę p. Marszałkowiczowi ma więcej od niego zdolności administracyjnych, a nawet wątpimy, czy ma tyle, co p. Marszałkowicz dobrycch chęci, ale nie dziwimy się, że znalazł się ktoś z obozu p. Marszałkowicza (a podobno kandydatów jest więcej), któryby również przez pewien czas chciał zaznać dobrodziejstwa pobierania „skromnej", ale pewnej pensji miesięcznej.

Nie może być inaczej. Jeżeli nie wybory, nie wola ludności decyduje o obsadzeniu stanowiska prezydenta miasta, to każdy należący do obozu reżimowego ma słuszny tytuł do piastowania przez pewien czas tego stanowiska.

I stąd spór w rodzinie. Stąd zakulisowe rozgrywki, które kończą się rezygnacjami.

Tło obecnych pogłosek o przesileniu jest jednak charakterystyczne i z innych jeszcze powodów.

Z kryzysem na Magistracie połączono i kryzys w kahale. Szeptano już o skończonej roli obecnego komisarza kahalnego.

I kto wie, czy wszystkie te zmiany i przesilenia nie były pobożnem życzeniem starej kliki, która wykorzystując zręcznie apetyty niektórych „ideowych towarzyszy" p. Marszałkowicza, znowu spróbowała szczęścia — a nuże uda się wypłynąć i znowu stać się „prorządowem stronnictwem"?

Rezygnacja p. Marszałkowicza podobno nie została przyjętą. Jeżeli to jest prawdą, to decyzja ta odnośnych czynników była nadzwyczaj trafną.

Nie osoba komisarza może zmienić obecny niekorzystny stan gospodarki miejskiej. Poprawę może przynieść tylko przywrócenie samorządu, oddanie steru rządów w mieście reprezentacji wybranej, cieszącej się zaufaniem całej ludności miasta.

Tylko prezydent miasta, posiadający zaufanie całej ludności miejskiej, mógłby podjąć się ciężkiego zadania uzdrowienia gospodarki miejskiej. Dlatego nie pora teraz na zmiany na stanowisku komisarza miasta. Czas najwyższy na zarządzenie wyborów do Rady miejskiej i na normalny wybór włodarzy miasta przez wybranych reprezentantów miasta.

Wtedy skończą się zakulisowe rozgrywki o posadę komisarza miasta.

X.

Światowa konferecja Mizrachi otwarta.

Kraków stoi pod wrażeniem zjazdu światowego Mizrachi. Do Krakowa przybyło do tej pory przeszło 1200 delegatów i gości z kilkunastu krajów, wśród nich najliczniej reprezentowani delegaci z Polski. Wśród delegatów przybyli m. i. rabin Majer Berlin, członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej Heszel Farbsztein, rabin Amiel z Antwerpji, rabin Gold ze Stanów Zjednoczonych, rabin Ostrowski, rabin Brod i inni. W dniu wczorajszym odbyło się na dworcu uroczyste powitanie przybyłego p. H. Farbsteina, którego popołudniu odwiedziła delegacja sjonistycznej Egzekutywy z mgr. Salpetrem na czele. Wieczorem o godzinie 9 odbyło się w sali kina Atlantic uroczyste otwarcie konferencji, którą zagaił prezes światowej federacji rabin Berlin.

Konferencję witali m. i. przedstawiciele Gminy żydowskiej, egzekutywy sjonistycznej, frakcje i inni. Przemówienia wygłosili z kolei pp. Farbstein, rabin Brod, Gold i przedstawiciel ruchu Torah w'Awodah. W sali Żydowskiego Domu Akademickiego rozpoczęły się obrady konferencji.

Po dwudniowych obradach zjazd Torah w'Awodah zamknięto, natomiast zjazd Światowego Mizrachi kontynuuje w dalszym ciągu obrady.

Konferencja kierowników K. H. w Pradze.

Z inicjatywy Centrali K. H. w Krakowie ma się odbyć w Pradze w czasie obrad XVIII kongresu sjonistycznego i Council Jewish Agency światowa konferencja kierowników Central K. H. dla ustalenia programu pracy na okres najbliższy. Termin konferencji nie jest jeszcze ustalony.

Porządek dzienny trzeciej sesji Rady Agencji Żyd.

Porządek dzienny trzeciej zwyczajnej sesji Rady Agencji Żydowskiej, która się odbędzie w Pradze 31 sierpnia i 1 września br., jest następujący:

Pierwsze posiedzenie we czwartek 31 sierpnia:
1) Przemówienie inauguracyjne prezesa Rady.
2) Sprawozdanie polityczne Egzekutywy.
3) Przemówienie prezydenta Agencji Żyd.
4) Wybory komisji legitymacyjnej.

Drugie posiedzenie 31 sierpnia:
5) Sprawozdanie komisji legitymacyjnej.
6) Sprawozdanie Egzekutywy Agencji za okres 1931/32 (koloniz. rolna, imigracja, finanse).
7) Projekty reorganizacyjne Agencji Żyd.
8) Wybory komisji.

Trzecie posiedzenie piątek 1 września:
9) Dyskusja nad sprawozdaniami.

Czwarte posiedzenie 1 września:
10) Dalszy ciąg dyskusji.
11) Sprawozdanie komisji i głosowanie.
12) Wybory władz.
13) Zamknięcie obrad.

ברכותינו הלבביות מעומק הלב לחברנו מר משה
שטריגליעטק ליום חתונתו מאחלים
הסתדרות המזרחי, צעירי- וחלוץ המזרחי,
השומר הדתי.- ברוריה.

Żydzi! Pamiętajcie o cierpieniach braci naszych w Niemczech!

Dwa listy.

Nie wolno usypiać! Sytuacja w Niemczech jest tego rodzaju, że każdy dzień przynosi krwawe ofiary, każda godzina stanowi dla naszych bezbronnych braci w Niemczech straszne katusze i męki.

W dziennikach wiedeńskich z piątku znajdujemy dwa niezwykłe wymowne listy. Stanowią one tak bolesny dowód okrucieństw barbarji, że każde słowo, zwracające uwagę na ich treść, jest zbędne.

Jeden z nich pochodzi od pewnego dyrektora wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego w Niemczech, chrześcijanina i czystej krwi Aryjczyka. Korzystając z wyjazdu kilkudniowego zagranicę, wysłał następującej treści list do swego ojca w Wiedniu:

„...Mam coś do załatwienia w A. i korzystam ze sposobności, by napisać wam list, któregobym się nie ośmielił wysłać z Berlina. „Greuelmeldungen", które prasa zagraniczna przynosi, a które rząd nasz dementuje, są — niestety — tylko ułamkiem prawdy. Stosunki są okropne. Każdy bunt, a nie brakło ich dotąd, zostaje krwawo zgnieciony przez hordy SA. i SS. Te hordy, które składają się z szumowin i zbrodniczych elementów z pośród bezrobotnych, przewyższają najokropniejsze opisy średniowiecza.

Nawet laik, najbardziej niedoświadczony w dziedzinie ekonomji, uzna je gospodarcze posunięcia naszego rządu za szaleństwo. Ruina Rzeszy jest nie do powstrzymania. Dla odwrócenia wściekłości niezadowolonych przygotowuje się pogrom na Żydach, jakiego świat nie widział, a którego okrucieństwa nikt sobie wyobrazić nie może. Najpóźniej we wrześniu wybuchnie ta sprawa"...

List ten oddał adresat do dyspozycji jednego z tygodników żydowskich.

Drugi list, skierowany do redakcji „Neue Welt" via Szwajcarja, ma następujące brzmienie:

„Zwróćcie, na miłość boską, uwagę świata na straszne stosunki w obozie koncentracyjnym w Dachau obok Monachjum. Setki Żydów cierpią tam straszne katusze, męczy się ich tam w okropny sposób, kaleczy i morduje. Znane są okrutne wypadki śmierci Dra Benaria z Fuert, Goldmana z Fuerth, dwu panów Kahn z Monachjum. W ostatnich dniach zamordowano Dra Alfreda Straussa z Monachjum, Dra Arona z Bamberg, Schlossa i Lehrburgera z Norymbergi. Obawiamy się o życie dalszych kilkudziesięciu. Pomóżcie, na miłość boską! Czy Liga Narodów nie może interwenjować. Pomóżcie prędko!"

Autor listu nie wymienia swego nazwiska, aby ochronić swą rodzinę.

Jacy kapitaliści mogą imigrować do Palestyny.

1. Osoby posiadające majątek co najmniej 1000 Ł, przyczem w sumę powyższą może być wliczony grunt, narzędzia pracy, żywy inwentarz, maszyny, realność posiadana w Palestynie.

2. Osoby posiadające jeden z wolnych zawodów i mające do swej dyspozycji kwotę co najmniej 500 Ł, pod warunkiem, że kierownik wydziału imigracyjnego uzna, że zachodzi w kraju potrzeba dalszych ludzi danego zawodu.

3. Osoby o określonem rzemiośle lub fachu, posiadające majątek co najmniej 250 Ł, pod warunkiem, że wydział imigracyjny rządu palestyńskiego uzna, że zachodzi w kraju potrzeba dalszych ludzi tego zawodu.

4. Osoby posiadające zapewniony dochód miesięczny co najmniej 4 Ł, prócz dochodu, który osiągnie z własnej pracy. Dowód może być przedłożony zapomocą odpowiednich dokumentów gwarancyjnych.

Uwaga: Dotychczas praktykowano w takim wypadku w ten sposób, że imigrant tej kategorji był zobowiązany przedłożyć adwokatowi notarjalnie zatwierdzone pełnomocnictwo, który na podstawie tego pełnomocnictwa zawiadywał majątkiem i inkasował dla petenta przebywającego w Palestynie dochody z nieruchomości pozostałych w Polsce. Prócz tego winien był adwokat przedłożyć zobowiązanie notarjalne, że wyśle do właściciela majątku do Palestyny dochód z majątku w przewidzianej kwocie. Prócz tego trzeba było przedłożyć urzędowe świadectwa z magistratu lub urzędu hipotecznego o posiadaniu majątku i wartości dochodów.

Ostatnio jednak żąda konsul, prócz powyższych dokumentów, kaucji bankowej w kwocie co najmniej 350 Ł. W sprawie uchylenia tego zarządzenia podjęła jednak Agencja Żydowska pewne kroki.

5. Osoby posiadające co najmniej 500 Ł i pragnące zajmować się w Palestynie przemysłem, pod warunkiem, że kierownik Wydziału Imigracyjnego uzna, że:

a) osiedlenie się danej osoby nie doprowadzi do nadmiernej konkurencji w zawodzie, w którym zamierza się zajmować w Palestynie;

b) majątek tej osoby wystarczy do zapewnienia jej powodzenia w tym zawodzie.

Uwagi do wyżej przytoczonych 5-ciu kategoryj imigrantów kapitalistycznych:

Na wszelkie zezwolenia może wyjechać tylko rodzina, składająca się z męża, żony oraz dzieci do lat 18 (nieukończonych). Zezwolenia dla osób podpadających pod kategorję A uzyskuje się w sposób następujący: petent wnosi za pośrednictwem przynależnego Biura Palestyńskiego podanie do Rządu Palestyńskiego. Formularze podania są do nabycia w Biurze Palestyńskim. Załatwienie podania, które wnosi kapitalista w sprawie uzyskania zezwolenia na osiedlenie się w Palestynie przez Rząd Palestyński trwa około 2 miesiące. Aż do chwili otrzymania zezwolenia nie należy likwidować majątku, ani czynić jakichkolwiek przygotowań do podróży. Zezwolenie jest ważne na okres całego roku od daty wystawienia.

2/3 kwoty wymaganej powinien petent posiadać w gotówce. O ile posiada realności, których nie zamierza sprzedawać przed wyjazdem, winien nadesłać świadectwo magistratu, stwierdzające ich wartość, względnie wyciągi hipoteczne, w których byłaby podana wartość w chwili dokonania kupna. Wartość maszyn winna być stwierdzona polisami asekuracyjnemi.

Imigranci kategorji 3 i 4 winni wykazać się odpisem karty rzemieślniczej, względnie świadectwem magistratu (urzędu gminnego), stwierdzającem, że jest samodzielnym, kwalifikowanym fachowcem względnie przemysłowcem i od jakiego czasu pracuje w danym zawodzie.

Jak się werbuje członków nowego żyd. B. B.

Do pewnego kupca żydowskiego dochodzi „działacz" z ostatniej żydowskiej sanacji p. P., podsuwa mu jakąś kartkę i zachęca go słowami: „Podpisz bracie — nie pożałujesz"! Kupiec nie wie o co chodzi, pyta się co na tej kartce jest napisane, a gdy sam zaczyna czytać, przerywa mu p. P. i woła: „Nie czytaj, jak ja ci każę podpisać, to pisz, nie pożałujesz".

Kupiec był jednak ostrożniejszy i przeczytał. Kartka ta była deklaracją przystąpienia do ostatniego wydania żydowskiego B. B.

Po przeczytaniu deklaracji kupiec ów prosił p. P., by dał mu czas do namysłu.

Musimy „działaczom" z żydowskiego B. B. coś poradzić. Po co zbieracie podpisy? Najlepiej zgłosić wszystkich Żydów. Czy to pierwszy raz sprzedano już Żydów do jakiegoś obozu politycznego? Pan P. zbierał podpisy, gdy rządził Witos, dziś zbiera podpisy dla żydowskiego B. B. Czy to nie wszystko jedno? Co to może zaszkodzić?

Oczywiście, że p. P. przysięgnie, że wszyscy Żydzi to sami B. B.. aż się poznają na szwindlu i p. P. dostanie od pureca kopniaka w pewne miejsce i dalej będzie zbierał podpisy.

A naiwni mu uwierzą, że przez podpisanie podsuniętej deklaracji zyskuje się zwolenników.

Mistrzostwa tenisowe Makkabi w Tarnowie.

Centralny Komitet Związku Makkabi w Polsce ustalił datę mistrzostw tenisowych na dzień od 1 do 3 września b. r. w Tarnowie. Organizację mistrzostw przeprowadza z ramienia centrali ŻTGS. Samson w Tarnowie.

S. Raskin.

Królestwo kamieni!

Niema drugiego kraju tak bardzo bogatego w kamienie, jak Erec Izrael. Kamienie niezliczone, kamienie ze wszech stron świata nagromadziły się tutaj i oto toczą się po polach i drogach, po górach i dolinach. Występy kamienne ocieniają góry z wierzchu, odłamy kamieni ześlizgują się z gór na dół. Kamienie napełniają rzeki, koryta; całe powierzchnie pokryte są kamieniami, całe miasta wydają się jakby były wykute z jednego wielkiego kamienia. Tutaj kamienie przemawiają, kamienie tu śpiewają. One to są prawdziwemi obywatelami Palestyny.

W osadzie R'chawjah, niedaleko Bezalu, mieszka gromada robotników. Tam rozpostarte są namioty pracujących przy dobywaniu kamieni. Jest ich około stu siedmdziesięciu — połowa mężczyźni, połowa kobiety; a tworzą oni część ogólnego oddziału robotniczego, część oddziału zajętego w kamieniołomach.

Świat kamieni. Gdziekolwiek tylko oko spocznie, potyka się o kamień, o skałę rozszarpaną, czerwonawo-brunatną. Nie zieleń trawy, nie strumyk wody, tylko kamień, kamień. Atoli gdy się lepiej przypatrzysz, zobaczysz ludzi uwijających się wśród kamieni i ponad niemi, wydaje się jednak, jakoby ludzie ci mieli ten sam wygląd i tą samą barwę, co kamienie. Żółtawy, brunatny jest wygląd człowieka i kamienia w królestwie kamieni. Wszystko to jednak tylko z daleka. Przystąpiwszy bliżej, zobaczysz, że nie kamień nadaje postać człowiekowi, tylko przeciwnie — człowiek nadaje nowe formy kamieniowi. Wyrywa go z objęć mocy, z twardych ramion skał, — wyrywa go własnemi rękami, siłą, — a jeśli mu się opiera, wykorzenia go prochem strzelniczym, dynamitem, rozbija go na drobne kamyki, szoruje każdy z osobna stalowym nożem, jaki trzyma w ręku, obrabia, dopóki nie staje się kamieniem gładko obciosanym, zdatnym do użytku.

Chodzę po kamiennem polu i docieram do miejsca, gdzie gromady wyrywają i rozdrabniają skały. Kilku młodzieńców wykonuje swą pracę. Jeden z nich stoi i wierci dziurę w ogromnej skale, aby ją wyrwać. Inni ładują na mały wózek kamienie już wyrwane. Przechodzą one następnie do rąk kamieniarzy, zajmujących się ciosaniem kamieni i ich wygładzaniem. Siedzą oni grupkami na ziemi i wyostrzonemi nożami stalowemi i małemi młotkami, ostro zakończonemi, obciosywują kamień dookoła.

Przypatrując się skalistym górom, dolinom i ruinom, nieraz budziła się we mnie myśl, że z nich należy nietylko budować miasta i rzeźbić posągi i pomniki, lecz także nasze oryginalne snycerstwo zdobnicze należy wzorować na ich formie.

Tu znajduje się tryskające źródło wzorów dla rzeźbiarza-artysty. Tak np. cała droga z Rosz Pinad do Safed pełna jest gór olbrzymów, o formach stosu nasypanego, zaostrzonego ku górze, z którego bokgw staczają się na dół małe kamienie, nie mogące się utrzymać na jego szczycie.

Nagle, niedaleko stamtąd, oczom mym ukazał się las o wyciętych drzewach. W lesie tym były kiedyś drzewa-olbrzymy, atoli okrutna ręka wycięła je i pozostały po nich tylko kikuty wpresilnych pni z korzeniami, głęboko w ziemię wpuszczonemi. Las na stoku góry, las olbrzym, o ściętych drzewach. Zbliżyłem się — a oto są to tylko kamienie, kamienie przytwierdzone do ziemi jakby korzeniami, a postać ich jest podobną do pni ściętych. Las zastygły, we wspaniałości swej przerażający.

Naturaliści twierdzą, że góry Palestyny i jej skały są owocem wulkanów, lawą ziejących. Wiele razy widziałem góry od stóp do wierzchołka pokryte kamieniami wyszlifowanemi i wygładzonemi jak zastygła lawa, podobne do zwierząt ześlizgujących się z góry, a chwytających się pazurami, by nie spaść w dół.

Tak! Dużo jest kamieni w Palestynie. Obok każdej starożytnej budowli nagromadzone one są całemi stosami, jak liście zwiędłe przy każdem drzewie na początku jesieni. Góry kamieniste, ciemne wydrążone skały, kamienie rozsypane i nagromadzone, owijają się w promienie słoneczne jasne i białe, zabarwiają się przedziwnemi kolorami czerwonawo-złotemi i patrzą się — nieme i zdziwione — na zielenią przybrane pola dookoła leżące, na jedwabisty błękit niebios u góry i na dale w spokoju drżące...

Zdarza się, że z pod kamieni wyskoczy brunatna jaszczurka, aby przypatrzeć się temu, co się dzieje na świecie bożym. Duża szarańcza, prawie tak duża jak sama jaszczurka, wytryska nagle z pośród, stając przed tem dziwnem brunatnem stworzeniem. Obie naraz przerażają się i uciekają, każda w swą stronę.

Lekki wiaterek przybywa lotem i cicho bawi się w krzaczkach przydrożnych... i oto znów rzucona została cisza... Cisza nieskończona, słodycz niezmierna i bezgraniczny blask słońca! O tej godzinie kamienie w Palestynie intonują pieśń, a każdy kto posiada serce, słyszy tę ich pieśń.

Z hebrajskiego **Dr B. K.**

Rozwiązanie organów samorządowych wedle nowej ustawy samorządowej.

Właściwe władze mogą rozwiązać organ stanowiący (radę miejską) i organ zarządzający (zarząd miejski) równocześnie, albo też każdy z nich oddzielnie, a to w następujących wypadkach:

a) jeżeli wskutek przekroczenia właściwości lub z innego istotnego naruszenia obowiązujących przepisów, albo statutów związku samorządowego, dany organ ustrojowy naraża na szkodę interes publiczny;

b) jeżeli wskutek bezczynności, bądź też nieudolnego lub niedbałego wykonywania ciążących na nim zadań organ ustrojowy naraża związek samorządowy na straty materjalne, bądź też powoduje w gospodarce samorządowej istotne nieprawidłowości;

c) jeżeli organ ustrojowy dopuszcza się, albo toleruje wśród swych członków publiczne wystąpienia, które uwłaczają powadze lub obniżają zaufanie, jakiem powinny się cieszyć organa administracji publicznej.

Postanowienia powyższe stosują się jednak dopiero wówczas, gdy dany organ ustrojowy pomimo wezwania ze strony właściwej władzy nie usunie stwierdzonych przez nią uchybień, braków i nieprawidłowości w wyznaczonym odpowiednio terminie lub pomimo upomnienia nie zaniecha niewłaściwego postępowania, przyczem rada miejska może być rozwiązana niezależnie od wyszczególnionych wyż przyczyn także i wtedy, jeżeli w ciągu jej kadencji liczba radnych zmniejszy o 30%.

Decyzje właściwych władz, rozwiązujące radę lub zarząd, podlegają natychmiastowemu wykonaniu, dany jednak organ ustrojowy może po jego rozwiązaniu odbyć jedno posiedzenie tajne, wyłącznie tylko w celu przyjęcia decyzji właściwej władzy do wiadomości lub powzięcia uchwały w sprawie podjęcia środków prawnych przeciwko tej decyzji i powołania w tym celu pełnomocników.

Rozwiązanie rad i zarządów miast wydzielonych z powiatowych związków samorządowych (do których należy i Tarnów), zależne jest wyłącznie od decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych, która to decyzja wydaną być musi w formie umotywowanych zarządzeń.

Nie później jednak, niż przed upływem sześciu miesięcy od daty rozwiązania rady miejskiej, muszą być zarządzone wybory do rady miejskiej, przyczem Rada ministrów może w drodze zarządzenia okres powyższy przedłużyć o dalsze sześć miesięcy.

Rozwiązanie organu zarządzającego (tj. Magistratu) powoduje wygaśnięcie mandatów wszystkich niezawodowych jego członków, a w razie rozwiązania tylko organu zarządzającego, organ stanowiący (rada miejska), obowiązaną jest w ciągu dwunastu tygodni dokonać wyboru członków organu zarządzającego.

Odnośnie zaś do zawodowych członków Magistratu, których mandaty w razie rozwiązania tegoż pozostają w mocy, obowiązuje przepis, że taki zawodowy członek Magistratu musi ustąpić tylko w razie złożenia z urzędu na podstawie prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego, wydanego zgodnie z postanowieniami osobnej ustawy, co zresztą odnosi się i do członków niezawodowych.

Aż do czasu zaś wydania takiej ustawy, regulującej jednolicie na obszarze całego Państwa zasady odpowiedzialności członków organów zarządzających, organizację władz dyscyplinarnych i tryb postępowania dyscyplinarnego, zawodowy i niezawodowy członek organu zarządzającego może być złożony z urzędu: a) jeżeli ze szkodą dla interesu publicznego nie wykona ciążących na nim obowiązków, bądź też spełnia je nienależycie, niedbale lub nieudolnie, b) jeżeli postępuje w sposób, obniżający powagę i zaufanie, jakiego wymaga zajmowane przez niego stanowisko.

Ustawa zawiera ponadto cały szereg przepisów szczegółowych o uprawnieniach tymczasowych zarządów gminnych i tymczasowych przełożonych gminy, o radach przybocznych z prawem wydawania tylko opinji o zakresie działania odnośnych organów zastępczych w razie rozwiązania rady lub zarządu.

Lecz o tem innym razem. **Dr A. Ch.**

Wycieczka do Pienin. Organ. Hanoar Hacijoni zawiadamia swych członków, że urządza wycieczkę do Pienin i do Krynicy w dniach od 13 do 18 sierpnia ze 75%-ową zniżką kolejową. Zgłoszenia do niedzieli 13 bm. przyjmuje się w lokalu organizacji przy ul. Marcina 12.

Rezygnacja prezydenta miasta?

Wedle obiegających miasto pogłosek, prezydent miasta p. Marszałkowicz miał wnieść rezygnację, która podobno nie została w Województwie przyjętą.

O przyczynach rezygnacji różnie mówią: jedni podają jako przyczynę trudności finansowe, z jakiemi boryka się prezydent miasta, — inni znowu nawiązują do pobytu delegata Ministerstwa w Tarnowie.

Wyleźli z nor.

Pogłoski o rezygnacji, o zmianach i nowych nominacjach wywabiły nasze trupy polityczne z nor. Na ulicy uwijały się znowu znane „osobistości" skompromitowane, a po zaułkach miasta zaczęto znowu radzić. Pierwsze szepty o rezygnacjach i przewidywanych rzekomo nominacjach były wabikiem dla tych panów, którzy — jak się teraz okazuje — po kilkutygodniowej „kuracji" zasmakowali znowu w polityce. A może chcą się odegrać?

I w kahale miały nastąpić zmiany.

W związku z rezygnacją prezydenta miasta rozeszły się po mieście pogłoski o „zwolnieniu" komisarza kahalnego. Już nawet wymieniano następcę.

Zmiany miały być po myśli apetytów Agudy. Zdaje się, że pogłoski te były tylko pobożnem życzeniem starej kliki kahalnej.

Chociaż kto wie? Dzisiejszego komisarza kahalnego pomawiają o bratanie się z sjonistami.

Obrady sjonistycznego sądu kongresowego w Pradze.

Obrady sjonistycznego sądu kongresowego, który zbadać ma prawomocność wyborów na kongres, rozpoczną się 14 sierpnia w Pradze i potrwają prawdopodobnie do 18 bm.

Wszystkie stronnictwa, które zamierzają zgłosić swoje zastrzeżenia do sądu kongresowego, powinny uwzględnić powyższe terminy. Materjały na piśmie dla sądu kongresowego (protokoły wyborcze i protesty wyborcze) należy we właściwym czasie przesłać do Egzekutywy sjonistycznej.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że londyńskie biuro centralne organizacji sjonistycznej, począwszy od 13 sierpnia aż do ukończenia kongresu czynne będzie w Pradze.

Od tej daty począwszy, wszystkie listy do Egzekutywy kierować należy na adres następujący: Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej, Celetna 31, Praha. — Adres telegraficzny brzmi: Congrezion, Praha.

Zniżki kolejowe na kongres sjonistyczny.

Dyrekcja Targów Praskich zawiadomiła konsulat pismem z dnia 5 bm., iż Min. kolei czechosłowackich w Pradze zezwoliło, ażeby uczestnicy kongresu sjonistycznego, który odbędzie się w Pradze czeskiej w dniach od 21 do 31 bm., mogli skorzystać z ulg, które udzielają legitymacje tegorocznych jesiennych Targów Praskich, t. j. oprócz zbędności wizy czechosłowackiej korzystają z 50 procentowej zniżki na kolejach czechosłowackich, oraz z 33 i $^1/_3$ zniżki na kolejach polskich. Uczestnicy kongresu sjonistycznego mogą rozpocząć podróż na kolejach czechosłowackich już od dnia 14 sierpnia br., kiedy natomiast dla ostatnich uczestników Targów Praskich obowiązuje termin dopiero od 24 sierpnia br.

Jeżeli uczestnicy kongresu pragną korzystać z u'g wyżej wymienionych, powinni prócz legitymacji Targów Praskich posiadać również legitymację, wydaną przez zarząd kongresu. Obydwie legitymacje winny być przed wyjazdem zaopatrzone w pieczątkę kasy biletowej, natomiast legitymacja kongresowa, która jest tylko dowodem udziału na Kongresie i nie upoważnia do udzielenia zniżki kolejowej, nie musi być stemplowaną i zaopatrzoną w kolejowy znaczek kontrolny.

Towarzyszowi Izakowi Engelbergowi z powodu zgonu jego blp. Matki wyrażają szczere współczucie

Organ. Mizrachi, Bejthamidrasz „Mizrachi", Szkoła „Jabne".

Członkowi wydziału p. Izakowi Engelbergowi z powodu zgonu jego blp. Matki najserdeczniejsze współczucie wyraża **Stow. „Bikur Cholim".**

Panu Salomonowi Kleinkopfowi z okazji jego zaręczyn z p. Rózią Chaim z Tarnobrzega serdecznie gratuluje **Henek Wachsman.**

Z okazji zaręczyn p. Salomona Kleinkopfa z p. Rózią Chaim z Tarnobrzega serdecznie gratulują

Bogenówna, Hochnerówna, Scheinówna, Seewaldówna, Fischerówne, Grossówne, Kleinhändlerówna, Schmiedówna.

Obowiązek płacenia składki do Kasy Chorych kończy się z dniem zawiadomienia o zaprzestaniu pracy.

(Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 21 grudnia 1932, L. Rej. 2592/30).

Z uzasadnienia:

W art. 15 I. ustawy z 19 maja 1920 poz. 272 Dz. U. postanowiono, że pracodawcy obowiązani są w ciągu 3 dni od daty przyjęcia lub zwolnienia pracownika (a jeżeli przedsiębiorstwo znajduje się w innej miejscowości, niż Zarząd Kasy, w ciągu 5 dni), zawiadomić o tem piśmiennie Zarząd Kasy. Art. zaś 52 ustęp II. tej samej ustawy głosi, że składki za ubezpieczonych winni wnosić i nadsyłać na swój koszt sami pracodawcy.

Jak się okazuje z przytoczonych wyżej postanowień, zawartych w art. 51 I., ustawodawca postanowił, że składki winny być wpłacane aż po dzień zawiadomienia o zaprzestaniu pracy przez ubezpieczonego.

Z zawartego w tych postanowieniach słówka „aż" wynika, że ustawodawca widocznie miał na myśli także jakieś inne okoliczności wcześniejsze od zawiadomienia Kasy o zaprzestaniu pracy, a więc przedewszystkiem poprzedzające zwyczajne to zawiadomienie faktyczne zaprzestanie pracy, lecz nie to zaprzestanie, a dopiero aż zawiadomienie o niem uznał za okres obowiązku płacenia składki.

Stylizacja art. 51 I., jest wobec tego nie przypadkowa, lecz następstwem widocznych rozważań ustawodawcy i właśnie wyrazem ich wyniku.

Wola ustawodawcy, że obowiązek płacenia składki kończy się dopiero z dniem zawiadomienia Kasy o zaprzestaniu pracy (oczywiście z zastrzeżeniem tygodnia, o którym mmowa w ustępie III., tego asmego art. 51), została w tym artykule tak wyraźnie wypowiedziana, że z tego przepisu co do tej woli nie może powstać żadna wątpliwość.

Inne zaś postanowienia tej samej ustawy mogłyby służyć za podstawę do wątpliwości co do powyższej woli ustawodawcy oczywiście tylko w tym razie, gdyby pozostawały w istotnej sprzeczności z art. 5, I. Takiej sprzeczności Najwyższy Trybunał Administracyjny w ustawie, o której mowa, nie mógł się jednak dopatrzeć.

Fundusze palestyńskie są podstawą odbudowy siedziby narodowej!



Wykaz puszek ściennych.

O. Jortner 5.36, Katznerowa 1.50, Inż. Leon Plachte 1.47, Dr Izraelowicz 1.20, Blaser 1.29, Horowitz 1.20, Samuel Spanauf 1.19, Abraham Koscher 1.15, Samuel Weintraub 1.09, Henryk Koscher 1.06, Estera Koscher 1.05. **Po 1 zł.** Dr Lauterbach, Mendel Goldfarb, Saul Gelb, Leon Fleischer, Inż. Reich, Leon Rachmil, Organizacja Gordonja, Inż. Löffelholz, Dawid Mondschein 0.y5 Kirsch (kawiarnia) 0.95, Fischler 0.90, Mojżesz Spiro 0.85. **Po 80 gr.** S. Fleck, Organizacja Haszomer-Hadaati, Marja Kimmel, Ormian, Zwi Gersten 0.75, Anna Schmerz 0.61, Natan Freiman 0.61, Galicja 0.55, Maurycy Abend 0.52, Maurycy Feld 0.52. **Po 50 gr.** Cyla Feuer, B. Bernstein, Leon Blauner, Nataniel Silberpfenig, Helena Bienenstock, Izak Zauder, Simche Fallman, Izrael Spiro, Lion, Steinbockowie, H. Neuman, Pinkas Bierer, Markus Krischer, A. L. Millet, Herman Lauterbach, Jakób Steiner, Lichtblau, Fuchs, Dr Weit 0.40, H. Stölzer 0.31. **Po 30 gr.** Pinkas Trinczer, Herman Keitelman, Salamon Hütter, Eisenberg, Dawid Silber, Marja Fisch, Zygmunt Körner, Natan Spielvogel 0.25, Dora Blat 0.25, Henryk Lauber 0.23. **Po 20 gr.** S. Welt, Jojna Körner, Hirsch Schraub, Alter Vogelfang, M. Landau, Plattner, Goldberger, T. Bleiweis, Henryk Somer 0.44, Natan Faber 0.10.

Wykaz ogólny za miesiąc lipiec: Puszki ścienne 152.89, Telegramy 31.30, Ndarim 25.—, Śluby 118.—, Różne 11.40, Akcja Herzlowska 162.02. Razem 500.61.

Za wygrany zakład między pp. Weis Tarnów—Michlim z Rygi 3.—.

Delegat Ministerstwa Spraw Wew. w Tarnowie.

Onegdaj bawił w Tarnowie delegat Min. Spraw Wewn., który odbył konferencję z całym szeregiem obywateli. „Politycy" różnych odcieni szeptali już o „kryzysie", o nowym komisarzu i o innych wielu zmianach na wysokich stanowiskach administracji miejskiej.

Tymczasem celem konferencj delegata Minist. było utworzenie komitetu dla święcenia obchodu 250-lecia króla Jana Sobieskiego.

Kronika.

Komitet lokalny organ. sjon. przypomina, że w sprawach palestyńskich udziela się informacyj we wtorki i czwartki od godz. 8 do 9 wieczór w lokalu org. sjon. przy ul. Mickiewicza 6.

Bnei Sjon. W sobotę 12 bm. spacer organizacyjny. Zbiórka o godz. 3.45 w lokalu org. sjon. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

We środę 16 bm. o godz. 8 wieczór pogadanka z aktualjów sjońskich Referuje tow. Mann.

Usiłowane samobójstwo. Dnia 6 bm. popołudniu Michał Wrona z Tarnowa, zam. przy ul. Nadbrzeżnej usiłował popełnić samobójstwo przez poderżnięcie gardła. Wronę pogotowie zawiozło do szpitala powszechnego, gdzie skonstatowano, że przeciął sobie tylko skórę i nie zagraża mu żadne niebezpieczeństwo życia.

Kradzieże. W ostatnich dniach skradziono z mieszkania Marji Bauman w Tarnowie biżuterję na ogólną sumę 800 zł. w czasie gdy ta wyjechała na letnisko do Ryglic. Na doniesienie pokrzywdzonej policja wdrożyła dochodzenia i dnia 8 b. m. zatrzymała Rozalję Cieślę z Brzozowej, dochodzącą służącą u pokrzywdzonej, którą oddała policja do dyspozycji władz sądowych.

W nocy z 8 na 9 b. m. wszedł sprawca przez otwarte okno do mieszkania Mozesa Spielmana w Tarnowie przy ul. Nowodąbrowskiej i skradł garderobę wartości około 400 złotych. Policja wdrożyła dochodzenia.

Obława policyjna. W nocy na 4 bm. policja urządziła obławę na terenie miasta Tarnowa, w czasie której zatrzymano przeszło 20 osób, podejrzanych o różne przestępstwa, a także i poszukiwanych przez władze sądowe.

Tenisowe mistrzostwa Żydowskie w Polsce.

Już od 6-ciu lat z rzędu Wszechświatowy Związek Makkabi w Warszawie porucza urządzanie mistrzostw tenisowych klubów żydowskich w Polsce Samsonowi w Tarnowie.

W mistrzostwach tych biorą udział najlepsze rakiety żydowskie z wszystkich dzielnic naszego kraju, o czem zresztą najlepiej świadczą nazwiska kolejnych mistrzów: pp. Lantner (Lwów), Wittmann (Katowice) i Dr Liebling (Kraków).

Także w roku bieżącym Związek Makkabi polecił ŻTGS. „Samson" przeprowadzenie tych mistrzostw i takowe odbędą się w dniach od 1-go do 3-go września br. na kortach Samsonu przy ul. Dra Tertila.

Protektorat nad tą imprezą raczyli objąć W. Z. Makkabi Warszawa, oraz najwybitniejsze osobistości Tarnowa.

By umożliwić wzięcie udziału i mniej zaawansowanym zawodnikom mistrzostwa będą rozegrane w dwóch klasach we wszystkich konkurencjach.

Prace przygotowawcze są już w pełnym toku i należy się spodziewać masowych zgłoszeń, które należy skierowywać na adres: ŻTGS. Samson, Tarnów, skrytka pocztowa 150.

Dział sportowy.

Zawody footbalowe.

Mistrzostwo kl. B.

WKS. 16 p. p. — ŻTGS. Samson 2 : 0. Samson będąc równorzędnym przeciwnikiem, a do pauzy mając więcej szans do wygrania niż 16 pp., przegrywa w stosunku 2 : 0, a to wobec nie oddania ani jednego strzału na bramkę przez atak Samsonu. Sędziował p. Seidner z Krakowa.

JKS. Czarni — ŻMS. 1 : 0. Gra nieinteresująca. Typowa gra na punkty. Sędziował p. Ungar.

SKS. Tarnovia — KPW. Metal 4 : 3. Metal w osłabionym składzie. Tarnovia ma przez cały czas zawodów przygniatającą przewagę. Metal uzyskuje 3 bramki dzięki słabej grze bramkarza Tarnovii. Sędziował p. Lieberman z Krakowa.

Jasło: **TS. Jutrzenka — TS. Makkabi 3 : 1.** Do pauzy Makkabi zdobywa jedną bramkę. Po pauzie Jutrzenka silnie przeważa i zdobywa w tym okresie trzy bramki. Sędziował p. Mgr. Griess.

Nowy Sącz: **KPW. Sandecja — RKS. Gwiazdada-Stern 6 : 1.** Przez cały czas zawodów Sandecja silnie naciera na bramkę Gwiazdy, zdobywając w rezultacie 6 bramek.

Mistrzostwa rezerw.

ŻTGS. Samson — KPW. Metal 4 : 1.
Gwiazda-Stern — ŻMS. 5 : 0.
WKS. 16 p. p. — TS. Jutrzenka 7 : 2.

Zawody gier sportowych.

ŻTGS. Samson — KPW. Metal hazena 3 : 0. Przez cały czas zawodów oblega Samson bramkę Metalu, zdobywając 3 bramki. Sędziował p. Grabkowicz.

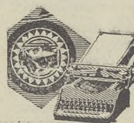
KPW. Metal — ŻTGS. Samson szczypiórniak 11 : 1. Sędzia p. Wierzbanowski dopuścił do bardzo brutalnej gry, tak, że Samsoniści nie mogli rozwinąć właściwej gry.

TS. Tempo — WKS. 16 p. p. 3 : 2. Niezasłużone zwycięstwo Tempa. Wynik remisowy odpowiadałby przebiegowi gry. Sędziował p. kpt. Frączkiewicz.

Zawody tenisowe.

ŻTGS. Samson — WCKS. Resovia 11 : 0. Holländer—Stafiej 6 : 0, 6 : 0; Schönberg—Nieder 6 : 2, 6 : 4; Schiff—Eisenberg 6 : 2, 8 : 6; Gutter—Dzerowicz 10 : 8, 6 : 4; Ormian—Birman 6 : 1, 6 : 1; Zimmermanówna—Strasberżanka 6 : 1, 6 : 3; Holländer - Schönberg—Stafiej—Eisenberg 6 : 2, 7 : 9, 9 : 7; Gutter - Hauser—Nieder - Dzerowicz 9 : 7, 4 : 6, 6 : 4; Simchówna - Holländer—Strasberżanka - Stafiej 6 : 3, 6 : 2; Zimmermanówna - Schönberg—Rotterówna - Nieder 6 : 0, 6 : 1; Strassberżanka - Rotterówna—Zimmermanówna - Simchówna 6 : 1, 6 : 1.

Hg.



Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Chaim Friedman.

Drukarnia J. Pisza w Tarnowie.